

Wspólne oświadczenie w sprawie relacji polsko-ukraińskich.

Rzym-Kijów, 29 czerwca 2026 r.

Wspólny głos w sprawie relacji polsko-ukraińskich

W jedności z Ojcem Świętym Leonem XIV, którego pierwszy rok pontyfikatu naznaczony jest wytrwałą pracą budowania pokoju opartego na dobru wspólnym oraz zdecydowanym sprzeciwem wobec wojny w każdym jej wymiarze – poczynając od relacji między narodami, poprzez konflikty wewnątrz państw, aż do napięć społecznych – zabieramy głos jako kardynałowie pochodzący z Polski i z Ukrainy zwołani na konsystorz, zaproszeni do szczególnej odpowiedzialności za wspólnotę Kościoła i wsparcie posługi Następcy św. Piotra. Czynimy to razem z naszym bratem Arcybiskupem Większym Kijowsko-Halickim Ukraińskiego Kościoła Greckokatolickiego, świadomi, że sprawa pojednania Polaków i Ukraińców dotyka nie tylko relacji dwóch narodów, ale także wiarygodności naszego wspólnego chrześcijańskiego świadectwa.

Za papieżem Leonem jesteśmy przekonani, że pierwszym krokiem ku pokojowi jest rozbicie języka po obu stronach. Dotyczy to nie tylko słów, ale również gestów, znaków i symboli. One również mogą ranić, zamykać drogę do spotkania i budzić lęk. Ojciec Święty przypomina, że pokój jest „rozbity i rozbijający”, a budowanie dobra wspólnego wymaga języka ewangelicznego: jasnego, ale nie poniżającego; odważnego, ale nie agresywnego; prawdziwego, ale nie zamykającego drogi do przebaczenia.

Z bólem obserwujemy wzrost wzajemnego napięcia i odradzające się nastroje wrogości między Polakami a Ukraińcami. Tym bardziej boli nas to, że dokonuje się to w czasie, gdy Ukraina nadal doświadcza okrucieństwa wojny, a Polska okazała w ostatnich latach wielką solidarność milionom ukraińskich sióstr i braci. To wszystko dzieje się w momencie, gdy ukraińscy katolicy przeżywają 25. rocznicę historycznej wizyty Papieża-Polaka w Ukrainie.

W tym kontekście wracamy do słów św. Jana Pawła II z listu na 60. rocznicę – jak określił to sam Papież – tragicznych wydarzeń na Wołyniu. Słowa te są warte przemyślenia przez wszystkich ludzi dobrej woli, a dla nas, katolików różnych obrządków i narodów, winny stać się modelem i normą działania, także w podejściu do kwestii historycznych. Ojciec Święty napisał m.in.:

W zawierusze drugiej wojny światowej, gdy pilniejsza powinna być potrzeba solidarności i wzajemnej pomocy, mroczne działanie zła zatrzaśnięto serca, a oręż doprowadził do rozlewu niewinnej krwi. Teraz (...) w sercach większości Polaków i Ukraińców utwierdza się coraz bardziej potrzeba głębokiego

rachunku sumienia. Odczuwa się konieczność pojednania, które pozwoliłoby spojrzeć na teraźniejszość i przyszłość w nowym duchu. To skłania mnie do wdzięczności wobec Boga razem z tymi, którzy w zadumie i w modlitwie wspominają wszystkie ofiary tamtych aktów przemocy.

Nowe tysiąclecie, w które niedawno wkroczyliśmy, wymaga, aby Ukraińcy i Polacy nie pozostawali zniewoleni swymi smutnymi wspomnieniami przeszłości. Rozważając minione wydarzenia w nowej perspektywie i podejmując się budowania lepszej przyszłości dla wszystkich, niech spojrzą na siebie nawzajem wzrokiem pojednania (Watykan, 07.07.2003).

To wezwanie świętego Papieża skierowane do obydwu Narodów tak bardzo Mu drogich zostało podjęte przez Polaków i Ukraińców przy znaczącym udziale Kościołów. Za nami są lata modlitwy, spotkań, wspólnych listów (2005), deklaracji (2013) i orędzi (2023), a także współdziałania w pomocy uchodźcom i potrzebującym. To dziedzictwo jest wielkim zobowiązaniem otrzymanym od tych, którzy przed nami mieli odwagę mówić prawdę bez pogardy i nienawiści, zapraszać do nawrócenia, pokornie prosić o przebaczenie i odważnie przebaczać, wyciągając rękę do pojednania, mimo wciąż niezabliźnionych i bolesnych ran.

Dlatego właśnie dziś, gdy pojawiają się nowe napięcia i odradza nieufność, na nowo rozbrzmiewają słowa Papieża ze wspomnianego listu:

Skoro Bóg przebaczył nam w Chrystusie, trzeba, aby wierzący umieli przebaczać sobie nawzajem doznane krzywdy i prosić o przebaczenie własnych uchybień, i w ten sposób przyczyniać się do budowania świata, w którym respektuje się życie, sprawiedliwość, zgodę i pokój. Ponadto chrześcijanie (...) wezwani są, by uznać błędy przeszłości, aby obudzić własne sumienia wobec obecnych kompromisów i otworzyć serca na autentyczne, trwałe nawrócenie (Watykan, 07.07.2003).

Jesteśmy świadomi, że nawrócenie zaczyna się od własnego serca. Papież wzywa każdą i każdego z nas – Polaków i Ukraińców – do osobistego nawrócenia, a nie do rozliczania innych. Tylko wtedy możemy wzywać drugiego do nawrócenia, jeśli sami w pokorze przyznajemy się do własnych win.

Jesteśmy przekonani, że dla chrześcijanina poznanie prawdy jest mu zadane zawsze razem z miłością bliźniego. Pamięć przeszłości jest niesłychanie ważnym elementem tożsamości każdej ludzkiej wspólnoty. Za papieżem Franciszkiem chcemy jednak przypomnieć, że w codziennym życiu każdej osoby, podobnie jak każdego społeczeństwa istnieją jednak dwa rodzaje pamięci: dobra i zła, pozytywna i negatywna. Dobrą pamięcią jest ta, która (...) uwielbia Pana i Jego zbawcze dzieła. Pamięcią negatywną, jest natomiast ta, która spojrzenie umysłu i serca obsesyjnie koncentruje na złu, zwłaszcza popełnionym przez innych (Kraków, 27.07.2016).

Czujemy się zobowiązani, aby tej wspólnej drogi rozpoczętej z błogosławieństwem św. Jana Pawła II nie porzucić, ale ją cierpliwie i odważnie kontynuować. Zbyt wiele łączy nasze Narody, żebyśmy mogli pozwolić na zaprzepaszczenie wspólnego dziedzictwa.

Narzucając innym partykularną wizję przeszłości i przyszłości, poddajemy się dominującej dziś kulturze przemocy i siły. Wraz z papieżem Leonem wzywamy wszystkich do trudu myślenia w kategorii dobra wspólnego, a nie jedynie partykularnych interesów. Ewangelia, w którą wierzymy, uczy nas, że lekarstwem na grzech jest przebaczenie, a granicą postawioną złu przez Boga jest miłosierdzie.

(-) Mykoła kard. Byczok CSsR

(-) Konrad kard. Krajewski

(-) Kazimierz kard. Nycz

(-) Grzegorz kard. Ryś

(-) Swiatosław Szewczuk, Arcybiskup Większy Kijowsko-Halicki UKGK

Рим-Київ, 29 червня 2026 року

Спільний голос у справі польсько-українських відносин

У єдності зі Святішим Отцем Левом XIV, перший рік понтифікату якого позначений наполегливою працею задля побудови миру на основі спільного блага та рішучим протистоянням війні в усіх її вимірах — від відносин між народами й конфліктів усередині держав до соціальної напруги, підносимо свій голос як зібрані на консисторію кардинали, що походять з Польщі й України і покликані нести особливу відповідальність за спільноту Церкви та підтримувати служіння Наступника святого Петра. Робимо це разом із нашим братом Верховним Архиєпископом Києво-Галицьким Української Греко-Католицької Церкви, усвідомлюючи, що питання примирення між поляками та українцями стосується не лише відносин між двома народами, а й вірогідності нашого спільного християнського свідчення.

Наслідуючи Папу Лева XIV, ми переконані, що першим кроком до миру є роззброєння мови. Це стосується не лише слів, а й жестів, знаків і символів. Вони також можуть ранили, закривати

шлях до зустрічі та породжувати страх. Святіший Отець нагадує, що мир є «роззброєним і роззброює», а побудова спільного добра вимагає євангельської мови: чіткої, але не принизливої; сміливої, але не агресивної; правдивої, але такої, що не закриває шляху до прощення.

З болем спостерігаємо за зростанням взаємної напруги та відродженням настроїв ворожнечі між поляками й українцями. Ще болісніше те, що це відбувається в той час, коли Україна продовжує переживати жахіття війни, а Польща в останні роки виявила велику солідарність із мільйонами українських сестер і братів. Особливо болісно, що це відбувається саме тоді, коли українські католики відзначають 25-ту річницю історичного візиту до України Папи, який був поляком.

У цьому контексті повертаємося до слів Святішого Отця Івана Павла II з його листа з нагоди 60-ї річниці — як висловився сам автор — трагічних подій на Волині. Над цими словами варто замислитися всім людям доброї волі, а для нас, католиків різних обрядів і народів, вони повинні стати взірцем і нормою дій, зокрема й у нашому підході до історичних питань. Папа, зокрема, писав:

У заметілі Другої світової війни, коли потреба солідарності й взаємодопомоги мала би бути на першому місці, чорні дії зла отруїли серця, а його зброя призвела до пролиття невинної крові. Сьогодні (...) в серцях більшості поляків і українців дедалі більше зростає потреба у глибокому іспиті сумління. Відчувається потреба в примиренні, яке дозволило б нам дивитися на сьогодні й майбутнє в новому дусі. Це спонукає мене бути вдячним Богу разом із тими, хто в роздумах і молитві згадує всіх жертв цих актів насильства.

Нове тисячоліття, у яке ми нещодавно вступили, вимагає, щоб українці й поляки не залишалися поневоленими своїми сумними спогадами минулого. Розмірковуючи над подіями минулого з нової перспективи, прагнучи побудувати краще майбутнє для всіх, нехай подивляться один на одного очима примирення (Ватикан, 7 липня 2003 р.).

Цей заклик святого Івана Павла II до обох таких дорогих йому народів, за великою участю Церков, був почутий і підхоплений поляками й українцями. За нами — роки молитов, зустрічей, спільних листів (2005), декларацій (2013) і послань (2023), а також співпраці в наданні допомоги біженцям і нужденним. Ця спадщина є великим зобов'язанням, отриманим від тих, хто до нас мав мужність говорити правду без погорди й ненависті, закликати до навернення, смиренно просити прощення і мужньо прощати, простягаючи руку примирення, незважаючи на ще незагоєні й болісні рани.

Ось чому сьогодні, коли виникають нові напруги й знову зростає недовіра, слова Папи з вищезгаданого листа звучать із новою силою:

Оскільки Бог простив нам у Христі, віруючі повинні вміти прощати один одному за завдані кривди і просити прощення за власні помилки, у такий спосіб сприяючи побудові світу, де поважають життя, справедливість, злагоду й мир. Християни покликані визнавати помилки минулого, пробуджувати своє сумління для компромісів сьогодення і відкривати серця для справжнього, тривалого навернення (Ватикан, 7 липня 2003 р.).

Ми свідомі того, що навернення починається з наших власних сердець. Папа закликає кожного з нас — поляків та українців — до особистого навернення, а не до того, щоб притягувати до відповідальності інших. Ми можемо закликати інших до навернення лише тоді, коли самі смиренно визнаємо власні гріхи.

Ми переконані, що для християнина пізнання правди — це завдання, яке завжди стоїть поруч із любов'ю до ближнього. Пам'ять про минуле є надзвичайно важливим елементом ідентичності кожної людської спільноти. Услід за Святішим Отцем Франциском хочемо нагадати, що «у повсякденному житті кожної людини, як і кожного суспільства, існує два види пам'яті — добра і зла, позитивна і негативна. Добра пам'ять — це та, яка (...) прославляє Господа і Його діла спасіння. Негативна пам'ять, натомість, — та, яка погляд розуму та серця нав'язливо зосереджує на злі, особливо на скоєному іншими» (Краків, 27 липня 2016 р.).

Ми відчуваємо обов'язок не полишати спільного шляху, розпочатого з благословення святого Івана Павла II, а терпляче й мужньо ним іти. Надто багато єднає наші народи, щоб ми могли дозволити змарнувати спільну спадщину.

Коли ми нав'язуємо іншим власне бачення минулого та майбутнього, то піддаємося логіці культури насильства та сили. Разом зі Святішим Отцем Левом XIV закликаємо всіх мислити насамперед категоріями спільного блага, а не лише приватних інтересів. Євангеліє, у яке ми віримо, навчає нас, що ліками від гріха є прощення, а межею, яку Бог поклав для зла, є милосердя.

† Кардинал Микола Бичок, ЧНІ

† Кардинал Конрад Краєвський

† Кардинал Казімеж Нич

† Кардинал Гжеґож Рись

† Верховний Архієпископ УГКЦ Святослав Шевчук